

Jestem sędzią i naukowcem, doktorem nauk prawnych, autorką kilkudziesięciu publikacji naukowych, wieloletnim nauczycielem akademickim.

Moją misją jest obrona niezależności wymiaru sprawiedliwości — wartości, która jest dla mnie jest fundamentem wolnego państwa. Realizuję ją w ciągu całej mojej pracy zawodowej.

Broniłam wielokrotnie interesu Polski w wymiarze międzynarodowym jako pełnomocnik Polski w sprawach przed Trybunałami Europejskimi broniąc polskiej racji stanu i prawa do suwerennego kształtowania ustroju sądów w Polsce.

Jako podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości w latach 2019-2021 uczestniczyłam w wielu projektach, których celem była reforma wymiaru sprawiedliwości, przywrócenie prawdziwej legitymacji demokratycznej władzy sądowniczej i prawa obywatela do sądu. Jednym z nich była reforma Krajowej Rady Sądownictwa, której efektem jest zapewnienie demokratycznego wyboru jej członków przez Sejm.

Od lat obserwuję, jak polskie sądownictwo uwikłane jest w system wewnętrznych zależności, wyrosły na formalnych i nieformalnych grupach wpływu, skrywanych pod fikcją samorządności i sięgających korzeniami najbardziej opresyjnych elementów dawnego ustroju.

Od czterech lat jest członkiem Krajowej Rady Sądownictwa, która jest konstytucyjnym organem państwa, stojącym na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów i realnie uczestniczy w kształtowaniu kadr w sądownictwie jest ważnym elementem demokracji.

Wybór członków – sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa zgodnie z zasadą zwierzchniej władzy Narodu musi posiadać demokratyczną legitymację obywateli.

Dziś ma to znaczenie podwójne, bo toczy się realny spór o to, czy władzę nad sądami przejmą zamknięte sędziowskie elity, czy też o kierunku zmian zadecyduje głos demokratycznej wspólnoty.

Obecnie pod pozorem przywracania praworządności rządzący dokonują bezprawnych działań, a ich celem jest całkowita destrukcja wymiaru sprawiedliwości.

Kolejnym krokiem w tej destrukcji może być całkowite „przejęcie”, wbrew prawu, Krajowej Rady Sądownictwa przez osoby, które swoimi działaniami zmierzają do chaosu w sądach, wykluczenia części sędziów, uchylania wyroków z powodów nie merytorycznych, do pozbawienia obywateli prawa do sądu i podważenia bezpieczeństwa państwa.

Jako obywatel, sędzia i naukowiec stoję zawsze po stronie demokracji — uczciwej, przejrzystej i opartej na woli obywateli — wierząc, że tylko ona może przywrócić sądom prawdziwą niezależność.

Bardzo proszę o poparcie obywatelskie dla mojej kandydatury do Krajowej Rady Sądownictwa.

dr Anna Dalkowska  
sędzia Naczelnego Sądu Administracyjnego